GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 217. Sobota 20. Września 1851. **Rok gazecie 40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Grecya. — Turcya. — Indye wschodnie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 20. września. Subskrypcya na pożyczkę państwa w biórze naszego Burmistrza idzie pomyślnie. Listy subskrypcyjne przedstawiają uczestników ze wszystkich klas ludności naszego miasta, do czego się przyczynia ułatwienie w tém, że z małą kwotą każdemu udział w niéj staje się podobnym. Wpisaną bowiem na siebie sumę, subskrybujący składa dopiéro w ciągu roku w dziesięciu ratach; zatem też każdy, komu przy oszczędności da się przysposobić 9 złr. 18 kr. miesięcznie, pospiesza z wkładką, która mu do roku za wniesione z dziesięciu rat 93 złr. przynosi zapis na 100 złr. pięcioprocentowy, a przytem i to przekonanie jedna, że się sam pracą swoją i poświęceniem przyczynił do zregulowania kursu i obiegu monety, do polepszenia finansów krajowych, a tém samém do pomyślności spólnej całemu społeczeństwu w państwie. Korzystne te ułatwienia trwają do 23. września 1851 do 2. godziny popołudniu.

Z Żywca donoszą nam, że dnia 28. sierpnia r. b. przyjmowano tam uroczyście powracającego z kąpiel Treczyńskich proboszcza parafii Żywieckiéj i kanonika kapituły Tarnowskiéj, JM. księdza Józefa *Pukalskiego*, którego Najjaśniejszy Pan biskupem dyecezyi Tarnowskiéj najłaskawiéj mianować raczył. Urzędnicy Arcyksięcia udali się przedpołudniem naprzeciw dostojnemu Pastérzowi aż do odległego ztąd na $1^1/_2$ mili zakładu hut żelaznych w Górce, gdzie Go reprezentant miasta Żywca na czele wszystkich urzędników Arcyksięcia solennie przyjmował. Przy wjeździe do miasta przez świetnie ozdobioną bramę tryumfalną powitała przewielebnego Biskupa licznie zgromadzona ludność, magistrat i wydział mieszczan Żywieckich z przełożonym magistratu na czele, tudzież c. k. nadkomisarz straży finansowéj, c. k. lekarz okręgowy i wielu innych urzędników.

(Wjazd Jego ces. Mości do Werony.)

Wiédeń, 16. września. Jego ces. Mość przyjechawszy dnia 14. b. m. popołudniu do Werony, wysiadł przy nowym moście na arkadach, a po tamtym brzegu Adygi przyjmowała Go jeneralicya; na placu musztry przeglądać raczył uszykowane wojska, poczem śród radośnych okrzyków ludności odbył wjazd aż do Palazzo Canossa, gdzie zajął tymczasowe mieszkanie. O czwartéj godzinie był obiad cesarski. Wieczór było miasto rzęsisto oświetlone, a masy ludu witały Najjaśniejszego Pana w przejeździe Jego przez ulice miasta okrzykami radości. *(Lit. kor. austr.)*

(Mianowanie.)

Wiédeń, 16. września. Jego Mość Cesarz raczył najwyższém postanowieniem z dnia 12. b. m. jenerała kawaleryi Jego ces. Mość Arcyksięcia *Albrechta* mianować najłaskawiéj komendantem III. armii i wojskowym i cywilnym gubernatorem królestwa Węgier. *(Wied. Gaz.)*

(Litogr. „korresp. austr." o mianowaniu Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Albrechta wojskowym i cywilnym gubernatorem Węgier.)

Wiédeń, 16. września. Mianowanie Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Albrechta komendantem trzeciéj armii a oraz cywilnym i wojskowym gubernatorem kraju koronnego Węgier nieomieszka zrobić wszędzie najpomyślniejsze wrażenie. Znakomite przymioty ducha i serca, któremi się odznacza ten członek panującéj nam dynastyi, czynią go szczególnie zdolnym do objęcia téj ważnéj posady, którą mu oddało zaufanie Monarchy. Z radośnem podziwieniem pamięta jeszcze każdy patryota o wzniosłém postanowieniu, z którém Arcyksiążę Albrecht wkrótce po wybuchu nieszczęsnéj rewolucyi w roku 1848 wstąpił w szeregi armii włoskiéj; wszystkie trudy owéj wyprawy wojennéj podzielał przy boku sławą uwieńczonego marszałka z żelazną wytrwałością i z bohaterskiém poświęceniem. Późniéj przez Monarchę do Czech powołany, zjednał sobie wysokie zasługi w dowództwie powierzonej mu armii, w chwili, gdy się zbliżyło niebezpieczeństwo wojny, a tém więcéj czuć się dała potrzeba silnéj ręki oględnego wodza. Węgrzy ujrzą w tém mianowaniu radośną rękojmię, że dobro ludności węgierskiéj szczérze zajmuje serce Monarchy, który Swego krewnego i jednego ze Swoich najzaufańszych sług do kierunku ich spraw przeznaczył. *(Lit. kor. austr.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia z d. 15. września.)

Wiédeń, 15. września. Pruski jenerał kawaleryi Wrangel, który miał przedsięwziąć podróż na Salzburg do Werony, był tam wczoraj co godzina spodziewany. Dalsza telegraficzna depesza donosi, że entuzyazm, z jakim Jego ces. Mość zgromadzone w Weronie wojska przyjmowały, był nie do opisania. Wieczorem było miasto iluminowane. Jego ces. Mość zabawi trzy dni w Weronie.

— W wystawionych przez radę komunalną listach subskrypcyjnych była do soboty wieczór w mniejszych kwotach suma 7,775,100 złr. m. k. (nieliczące kwot bankierskich) prenotowaną. Dziś jest daleko większy natłok we wszystkich przedmieściach niż poprzednich dni. Tutejszy dom Rothschild subskrybował 5 milionów reńskich.

— W krótce spodziewają się republikacyi związkowéj uchwały z 5. lutego 1824, według któréj gazety, co się tyczy rozpraw związkowych, tylko publikowane protokóły związkowe dosłownie umieszczać mogą. Równocześnie wyjdzie także rozporządzenie względem obwieszczenia protokołowanych uchwał związkowych.

— Wiadomo, że w tym roku próbowano w Węgrzech uprawiać tytoń amerykański, i że ta próba, jak słyszymy, najszczególniéj w plantacyach księcia Lippe w każdym względzie pożądane rezultaty wydała. Liście rozwijają się spiesznie i w niezwyczajnéj wielkości, i daje plon bardzo obfity.

— Prezydent najwyższego sądu, hrabia Taafe, znajdujący się dla Prysnickiéj kuracyi w Gräfenbergu, spodziewany jest jeszcze w ciągu tego tygodnia z powrotem, dla objęcia znowu wysokiéj swéj posady. Przez namienioną kuracyę przyszedł widocznie do zdrowia.

(Kurs wiédeński z 17. września 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $93^1/_2$; $4^1/_2$% — $82^5/_{16}$; 4% — $73^1/_2$. 4% z r. 1850 —; $2^1/_2$% —; wylosowane 3% — Losy z r. 1834 1015 ; z roku 1839 — $300^{15}/_{16}$. Wied. miejsko bank. $2^1/_2$% — —. Akcye bankowe 1230. Akcye kolei północ. 1490. Glognickiej kolei żelaznéj $667^1/_2$. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 544. Lloyd —.

Hyszpania.

(Posiłki dla Kuby.)

Jak się z pewnością dowiadujemy, postanowił rząd hyszpański wysłać znowu 4000 wojska do Kuby, które wsiądą na okręta w Kadyksie i Ferrol. Hyszpański poseł w Londynie miał zakupić kilka okrętów transportowych w Anglii, na których mają wspomnione wojska odpłynąć na miejsce przeznaczenia. Do ekspedycyi téj przyłączy się także jeden statek parowy i dwa okręta wojenne. *(G. Pr.)*

Anglia.

(Żałoba u dworu. — Ograniczenie kary cielesnéj w wojsku angielskiem. — Choroba kartofli w Irlandyi. — Nowo odkryta kraina złota w Australii.)

Londyn, 11. września. Dwór przywdziewa dziś żałobę na dwa tygodnie za zmarłego księcia z Sachsen-Coburg-Kohary, wuja księcia Alberta.

— Jak wiadomo, niezniesiono jeszcze kary cielesnéj w armii angielskiéj, lacz zato znacznie ją ograniczono. Ze sprawozdania jeneralnego inspektora więzień wojskowych, podpułkownika Jebb pokazuje się, że w roku 1845 (przed urządzeniem nowych więzień wojskowych, wydał sąd wojenny 9954 wyroków, z których 652 skazywały na karę cielesną; w roku 1850 zaś zapadło 9306 wyroków, a pomiędzy témi tylko 238 na karę cielesną). — Stan czynnéj armii wynosił w roku 1845: 125,252 a w roku 1850: 125,119 ludzi. „Zdaje się — powiada to sprawozdanie urzędowe — że nad spodziewanie i wbrew zdaniu wyższych oficerów, wywarło ograniczenie kary cielesnéj bardzo dobroczynny wpływ na moralne zachowanie się armii.“ Zresztą trzeba miéć przytem tę okoliczność na względzie, że w Anglii sądzą władze wojskowe tylko czysto-wojskowe przestępstwa, ponieważ wykroczenia żołnierzy przeciw osobom i własności cywilnéj do zwyczajnych cywilnych sądów należą.

— Pogłoski o chorobie kartofli z południowych hrabstw Irlandyi okazały się bezzasadnemi. Lecz teraz podają wiarygodniejsze dzienniki z Belfast smutne doniesienia z północnéj Irlandyi, którym uwierzono powszechnie. W okolicy miasta Belfast, w Lurgan, Portadown i w Louth pokazała się taka zjadliwa zgnilizna jak w roku 1846. Lecz zato wypadły żniwa pod względem obfitości tak pomyślnie, że dzierzawce będą mogli choć w części powetować sobie znaczną szkodę, którą poniosą w kartoflach.

— Z nowo odkrytéj krainy złota w Australii nadeszły znowu wiadomości. Gazeta z Sydnej podaje następujące doniesienie o kopalniach w pobliżu Bathurst: „Wszystkie listy z Bathurst zgadzają się w tém, że jest złoto, lecz znalezienie jego bardzo uciążliwe i niepewne. List kupca z Sydnej donosi, że niektórzy znaleźli kamienną sól zamiast złota. Inni zaś donoszą o dużych kawałkach złota, piasku i ziarnach złotych, które znaleziono pomiędzy Summerhill i Dubo. Zresztą przywiózł statek parowy „Arbuthnot“, który wczoraj zawinął z Australii do Southampton, kawał złota ważący $4^1/_2$ funta i przeznaczony na wystawę w pałacu krzyształowym.

(Szczegóły o potyczce na wyspie Kuba między Lopezem i Hyszpanami.)

Londyn, 11. września. O pierwszéj potyczce, która zaszła na wyspie Kuba między Lopezem i Hyszpanami, udzielił hyszpański poseł w Londynie, p. Isturiz dziennikowi *Times* następujące z urzędowych doniesień czerpane wiadomości: Lopez podzielił swoje wojska. Około 400 ludzi obsadziło wieś Las-Posas, a 100 stanęło na małym wzgórku, na którym znajduje się kilka domów z wolnym widokiem na morze. Tą pozycyą chciał Lopez zapewne wspiérać wylądowanie nowych expedycyi lub w razie klęski zasłaniać odwrót. — Jenerał Enna, wysłany przez jenerał-kapitana przeciw korsarzom, podzielił także swoją siłę zbrojną. Dwie kompanie zaatakowały wzgórze, on zaś sam uderzył z trzema kompaniami na główny oddział nieprzyjaciela; dwie inne kompanie stanowiły rezerwę. Amerykanie mieli tę korzyść z swej strony, że ich zasłaniały chałupy wiejskie i kilka naprędce usypanych szańców. Nacierające bagnetami wojska hyszpańskie przyjęto z rozpaczliwym oporem. Strata z obu stron była bardzo znaczna, i obydwa wojska walczyły w ulicach wsi z największą zaciekłością. Wojska królowy miały 120 ranionych i wielu zabitych, których jednakże niepoliczono jeszcze. Jenerał Enna, pod którym koń został ubity, zmuszony był silną pozycyą nieprzyjaciela czekać na artyleryę i cofnąć się. Wtedy zrobili korsarze wycieczkę ze wsi, lecz jenerał Enna odparł ich wkrótce na dawne stanowisko. Wojsko hyszpańskie odwiozło rannych do Bahia Londa i pozostało tam do 15go ściągnąwszy do siebie znaczne posiłki. Tymczasem opuścił Lopez Las-Posas. Z 500 ludzi, z którymi wylądował, pozostało mu tylko 200. Reszta poległa w boju lub rozprószyła się, a wielu pozabijali żołnierze hyszpańscy lub włościanie, którzy ich z własnej chęci ścigali.“ Potem wyraził poseł hyszpański nadzieję, że Lopez i banda jego otaczani coraz bliżej przez wojska hyszpańskie i opuszczeni od krajowców wkrótce zupełnie wyniszczeni zostaną. Dalej usprawiedliwia stracenie 50 Amerykanów w Hawanie jako jedyny środek dla zapobieżenia podobnym expedycyom, ponieważ łagodne obejście się z uczestnikami expedycyi z Cardenas tylko powtórny napad korsarzy wywołało. Zarazem odwołuje się poseł do przestróg prezydenta Stanów zjednoczonych i jeneralnego kapitana Kuby, które powinny były przygotować każdego korsarza na podobne postępowanie z nim w razie dostania się do niewoli. W końcu zaś przytacza jeszcze pan Isturiz najnowsze postępowanie Anglii z korsarzami na wodach chińskich, których więcej wygubiono niż w Hawanie zastrzelono, chociaż ludzie ci nawet niezaczepili Anglii w jej własnych posiadłościach. Ministeryalny dziennik *Globe* ubolewa wprawdzie nad tém, że na wyspie Kuba postąpiono tak surowo z pojmanymi Amerykanami, lecz przyznaje oraz, że dla rządu hyszpańskiego byłoby bardzo trudno trzymać się środkowej drogi między zachowaniem się podczas pierwszej expedycyi jenerała Lopez, które się zasadzało na wydaniu jeńców Stanom zjednoczonym i puszczeniu ich przeto bezkarnie, a bezwarunkową surowością, którą zagroził korsarzom w manifeście swoim przed powtórném ich wylądowaniem.

— Urquiza miał wkroczyć na czele 8000 ludzi do Uruguay. Urquiza, gubernator w Entre Rios, starał się także innych szefów republiki oryentalnej nakłonić do udziału w powstaniu przeciw rządowi centralnemu, lecz ci nieprzyjęli jego zaproszenia i odesłali jego listy do prezydenta Oribe i jenerała Rosas, których zapewnili przytem o niezachwianej wierności swojéj.

— Oczekują tu przybycia bardzo wielu wychodźców politycznych, po największych części Niemców, z Paryża. *Times* donosił już wczoraj, że około 40 z pomiędzy uwięzionych niedawno wypuszczono już dla braku dowodów i wydalono z Francyi.

W Port-au-Prince, jak słychać, zbiérze się flota złożona z angielskich, francuzkich i północno-amerykańskich okrętów wojennych, aby zasłonić republikę St. Domingo od napadów Cesarza Soulouque. *(G. Pr.)*

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 12. września. Lord Palmerston przybył dziś z dóbr swoich Broadlands do Londynu, aby dać posłuchanie ambasadorowi perskiemu. Markiz d'Azeglio jest w obecnej chwili gościem szanownego lorda w jego zamku.

— Admiralicya postanowiła utworzyć miesięczną linię żeglugi parowej między Anglią a zachodniem wybrzeżem Afryki.

— Pan Hobbs wystawił wczoraj za szkłem dwieście gwineów, które otrzymał namocy decyzyi przysięgłych znawców. Ta ostentacya wcale się niepodobała.

— Z ostatniej konskrypcyi okazuje się, że ludność Anglii, która w r. 1801 wynosiła 10,500,000 dusz, dzisiaj liczy 20,748,000. — Dług skonsolidowany z końcem r. 1800 wynosił 425,367,000 funt. szter. Z końcem r. 1850 wynosił 769,272,000 funt. szer. Gdyby więc ludność była została ta sama, natedy dług wynosiłby stosunkowo 836 milionów.

— W r. 1800 wynosił budżet dróg i środków komunikacyjnych 57,176,000 f. s. z których 34,145,000 podatków, a reszta w drodze pożyczki. W r. 1850 wynosił ten budżet 67 milionów f. szt. z których 45 milionów w drodze pożyczki. W wrześniu r. 1801 sprzedawano trzyprocentowe papiery angielskie po 59, dziś sprzedają się po 96, co dowodzi dostatecznie jak znacznie podniósł się w ostatnim wieku kredyt Anglii. *(Ind.)*

— Dzienniki londyńskie z 6. września, nie zawierają nic ważnego, prócz uwag nad wypadkami na wyspie Kuba, i oceniają zupełnie sprawiedliwie rozstrzelanie awanturników pojmanych. Sun i Daily News ujmują się za Nizamem Heyderabadu powstając przeciw zamierzonemu zaborowi niejakiej części jego terytoryum. Jestto, mówią, dawna przewrotna praktyka kompanii wschodnio-indyjskiej-gatunek praktyki żydowskiej — pogrążyć najprzód krajowych książąt w długi i kłopoty, a potem ich krajem sobie zapłacić. — *Times* zbija pogłoskę, że zbrojna siła w Irlandyi ma być pomnożona; znajdujące się tam 18 do 20000 ludzi dostateczne są zupełnie do utrzymania spokojności na tej wyspie. Przeciwnie zaś daje ten dziennik do zrozumienia. Bil przeciw tytułom duchownym będzie zapewne wkrótce zastosowany, by okazać prałatom katolickim, że nie jest bynajmniej martwą literą. — Temi dniami ogłoszono znowu spis przedmiotów, które zwiedzający wystawę przemysłową od 1. lipca aż do 31. sierpnia tam zgubili lub zostawili. Jakoż trudno temu dać wiarę. 275 broszów i szpilek do szalów, 319 chustek do nosa, 67 bransoletek, 43 lasek, 32 deszczochronów, 168 parasolek, następnie mnóstwo puilaresów, kluczyków, kapeluszy etc. Nawet spodnice znaleziono! Jestto nowy dowód więcej, mówi M. Herald, jak wielką uwagę wzbudziła ta wystawa. *(A. a. Z.)*

Francya.

(Zaburzenie w departamencie Ardèche.)

Paryż, 7. września. Dziennik *Courrier de la Drome* z d. 4. donosi o nowych zaburzeniach pokoju w departamencie Ardèche. Dnia 30. sierpnia kazał podprefekt z Langentiere 50 infanterzystom wkroczyć do Vinezac dla przywrócenia pokoju. Dzień przeszedł spokojnie, ale wieczorem zgromadziło się wiele ludzi, których wojsko rozprószyło. Zaraz potem zaczęły tłumy ludu ciskać kamieniami na wojsko, i wtedy dano mu rozkaz dać ognia. Wojsko dało ognia z 10. karabinów, ale niewiadomo z jakim skutkiem śród ciemnéj nocy. Poczem ścigano uciekających i przyaresztowano sześciu, których pod eskortą do Largeniétre odstawiono. Nazajutrz udał się podprefekt i prokurator republiki do Vinezac, i przekonali się, że zakazany festyn się odbywał za wyraźném pozwoleniem burmistrza, który jest namiętny socyalista. Przyaresztowano kilka osób, a między niémi także burmistrza. Przetrząsając pewien dom, znaleziono broń, amunicyę i pisma demagogiczne. — W Elbeuf spaliła się wielka fabryka pana Grandin, przezco 700 ludzi pozostało bez sposobu do życia. Gmach był zaasekurowany za 1,495,000 franków, ale strata ma przeszło 3 miliony wynosić. *(A. a. A.)*

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 11. września. Występujące z nową gwałtownością w dziennikach polemika względem ustawy z 31go maja, a przedewszystkiem czynna rola, którą dziennik „*Constitutionnel*“ odgrywa przytém, podały powód do rozszérzenia falszywych pogłosek, że w radzie ministeryalnéj zostało już uchwalone zniesienie lub zmodyfikowanie wspomnionéj ustawy. A nawet posunięto się aż do twierdzenia, że Leon Faucher zapewne wystąpi z gabinetu, ponieważ nieodmienne zatrzymanie téj ustawy położył jako główny warunek pozostania w gabinecie. Wszelako z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że na ostatnich obradach ministeryalnych nieuchwalono zupełnie nic pod względem ustawy z 31. maja. Lecz mimo to łatwo być może, że tutejszy gabinet po zebraniu się zgromadzenia narodowego przedłoży mu wniosek względem zmodyfikowania téj ustawy, i że nad kwestyą tą zapewne w krótkim czasie jeszcze raz obradować będą. Nawet sam prezydent republiki, jak to już mówią dość głośno, ży-

czy sobie ile możności nieograniczonego przywrócenia powszechnego prawa głosowania, które go tak znakomitą większością powołało do stéru administracyi. Prezydent obiecuje sobie, że zdrowy rozsądek mas jakoteż skłonność do porządku i spokojnego życia, objawiająca się u wiejskiéj i przemysłowéj ludności kraju, zniweczą wszelkie zabiegi demagogów i rewolucyonistów.

— Umiarkowańsi stronnicy domu Orleańskiego, którzy niedali się natchnąć ideą kandydatury księcia Joinville, zwolennicy skojarzenia i znaczna część legitymistów, zdają się być więcéj niż kiedykolwiek zdecydowani teraz, przemawiać za przydłużeniem władzy Lud. Napoleona, który stał się nakoniec mężem konieczności. Polityczne salony legitymistów uważają powtórny wybór Ludwika Napoleona przeważającą większością głosów za rzecz skończoną nawet wtedy, gdyby dalsze wnioski względem rewizyi konstytucyi miały się rozbić o opór mniejszości.

— Nowe rozporządzenie policyjne, aby wszyscy bawiący w Paryż cudzoziemcy, którzy niesą w przejeździe tylko, lecz dla interesów lub rozrywki przez jakiś czas przemieszkują tutaj, zgłosili się do prefektury policyi dla otrzymania karty pobytu, uważają wszyscy za nader pożyteczne. Przy ostatnich aresztacyach bowiem pokazało się, że niektórzy Niemcy, bawiący już od 30 lat jako rzemieślnicy lub metrowie języków w Paryżu, niebędąc naturalizowani, niezawiadomili dotąd żadną władzę o pobycie swoim tutaj.

— Dziś rano odbyło się zgromadzenie jenerałów armii paryzkiéj w Tuileryach u naczelngo komendanta, Jenerała Magnan. Prefekt policyi, Carlier, był obecny na tém zgromadzeniu.

— Słychać, że Elysée ma zamiar wytoczć śledztwo względem niektórych osób, które dawiéj zostawały w ścisłych stosunkach z pałacem Elysée a teraz nadużyły zaufania, jakiém dawniéj słusznie je zaszczycono. Osoby te, z których jedna jest członkiem publicznéj administracyi, rozszérzały na giełdzie i innych miejscach publicznych fałszywe i przesadzone wiadomości dlatego, aby wywołać podnoszenie się lub spadanie kursów.

— Z Rennes nadeszła pocieszająca wiadomość, że już i w departamencie Ille-et-Vilaine wyrzekły się frakcye partyi porządku nieszczęsnego rozdwojenia, które dotychczas osłabiało ich siły i dodawało otuchy niecnym zabiegom partyi demokratyczno-rewolucyjnéj. Zaraz po zamknięciu sesyi rady jeneralnéj zebrali się legitymiści i inni konserwatyści na wspólną konferencyę, któréj rezultatem było zupełne pojednanie się i stałe postanowienie wspólnego działania na przyszłość przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. Skutkiem tego pocieszającego zdarzenia został już utworzony w Rennes komitet zjednoczenia. *(G. Pr.)*

— 13. września. Ajent rewolucyjny, u którego w Strasburgu znaleziono papiery kompromitujące, przybył sam do Paryża, gdzie jak słychać wzięty do indagacyi zrobił bardzo ważne zeznania. Z wielkim pośpiechem tłomaczą jego papiery demagogiczne, których treść jeszcze niejest znana szczegółowo. Pewną jest rzeczą, że znaczna liczba cudzoziemców widząc się w niepodobieństwie wyminięcia przepisów zawartych w rozkazie pana Carlier odjechała już do Belgii. Rząd osiągnął więc w téj chwili część rezultatów, które osiągnąć zamierzył.

Pewien p. Wiesecke homeopata niemiecki i znany komunista został przyaresztowany i umieszczony w więzieniu Mazas, obwiniony o oszustwo i fałszywe bankructwo. Widać, że sprężystość rządu przeciw zagranicznym włóczęgom wydaje najpomyślniejsze owoce. — Jeżeli rząd wytrwa w téj surowości, tedy spodziewać się należy, że wypadki r. 1852 niebędą tak niebezpieczne dla wielkiéj partyi porządku, jak wielu utrzymuje. *(Ind.)*

— Instrukcyą sprawy spisku paryskiego zajmuje się z wielką gorliwością p. Delalain sędzia instrukcyjny, któremu proces ten polecono z samego początku. Wiadomo że w pierwszych dwóch dniach aresztowano w rozmaitych dzielnicach Paryża sto siedmdziesiąt osób. Większą część obżałowanych odstawiono do więzienia Magas, gdzie po piérwszéj indagacyi wypuszczono na wolność siedmdziesiąt sześciu mianowicie siedmdziesiąt dwóch cudzoziemców i czterech Francuzów.

Z Pomiędzy tych, których zaprowadzono do więzienia prefektury policyi, wypuszczono jedenastu po téj saméj formalności, tak że ogólna liczba uwolnionych wynosi obecnie 87.

Późniéj przyaresztowano jeszcze w téj saméj sprawie kilka osób, lecz niejest ich wiele i zdaje się, że ich uwięziono dopiero po rozpoznaniu skonfiskowanych papierów.

Cudzoziemiec nazwiskiem Reinniger oznaczony jako jeden z przywodźców, a przeciw któremu wydano rozkaz, umknął z Paryża i dostał się do Moguncyi. Ale odkryty w tém mieście przyaresztowany został przez tamtejsze władze, które go szukały, jak się zdaje na mocy oskarżenia o podobny czyn. *(J. d. D.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 13. września. Rada jeneralna departamentu Gard wotowała nie tylko za rewizyą, lecz oraz za przywróceniem prawowitéj monarchyi. *(P. S. A.)*

Włochy.

(Wiadomości z Turynu.)

Turyn, 10. września. Król przybył onegdaj rano do kasztelu Moncalieri. — Od ministeryum spraw wewnętrznych wyszedł ścisły rozkaz niewpuszczać nikogo przez granicę kościelnego państwa do kraju, kto prawną sardyńską wizą nie jest zaopatrzony. Rozporządzenie to wywołane jest przez przybycie i wysadzenie na ląd emigrantów z San Marino w Chiavari, między którymi jak udowodniono, także złodzieje się znajdowali. Rząd chce dawać wsparcie tylko istotnym emigrantom, i nie chce, aby go dłużéj nazywano opiekunem domniemanych, którzy niczem innem niesą jak tylko próżniakami i tym podobnymi indywiduami.

— Do *Oservatore Triestino* donoszą względem pobytu króla w Genuy: Panowie ministrowie handlu i budowli publicznych towarzyszyli królowi w jego zwiedzeniach warsztatów okrętowych i arsenału, dla rozpoznania, czy król. arsenał marynarki do Villafranca, Savona lub Spezia przenieść należy. Zresztą te trzy porty Liguryi uważane są za bardzo niedogodne, przeciwnie zaś przedstawiono wszelkie korzyści, jakie port Paolo w Sardynii ma za sobą. Jednakże rząd nie chce swéj marynarki ze stałego lądu oddalić. Oddalenie arsenału i portu wojskowego uważają w Genuy za rzecz zupełnie nieszkodliwą, bo one są dla czynności komercyalnéj tylko przeszkodą. Angielska kompania Livingston i Wells, która się zajmuje zaprowadzeniem pocztowéj linii z Genuy do Nowego-Jorku i Rio-Janeiro, i już otrzymała od rządu kontraktem zabezpieczone 500,000 franków, jako subsydya na transport listów, miała ofiarować dla królewskich magazynów i zakładów znaczną sumę 8 milionów franków, i zamierza w Genuy zaprowadzić coś podobnego jak Londyńskie Chaterinendocks. Otóż przybycie króla i ministrów miało dokończyć tę sprawę.

(Wiadomości potoczne z Rzymu.)

Korespondencye z **Rzymu** donoszą, że w pewnych dzielnicach miasta przed kilkoma dniami wielki popłoch sprawiły przeciągające tamtędy liczne patrole francuskie pod przewodnictwem ajentów policyi miejscowéj. W Transtevere przyaresztowano kilka osób; słychać że schwytano autorów pewnych plakatów rewolucyjnych poprzylepianych w nocy na bramach kilku pałaców dobrze znanych w Rzymie.

Donoszą z Rzymu dnia 2. września, że się tam miała zebrać nadzwyczajna komisya pod przewodnictwem kardynała Antonelli dla przygotowania reformy kodeksu ustaw i dla reorganizacyi sądów. — Mają być wydane nowe bony skarbowe w miejsce bonów rządu prowizorycznego.

Dzienniki Rzymskie uwiadamiają o wyjeździe księcia Hohenlohe prywatnego sekretarza papieskiego z Rzymu do Werony dla powitania Cesarza Austryi za przybyciem Jego do Włoch. *(Ind.)*

(Stan zdrowia hr. Dandini.)

Rzym, 4. września. Hrabia Dandini ma się znacznie lepiéj; rana jego nie jest bynajmniéj niebezpieczna. Mylnie utrzymywano, jakoby miał sam wyciągnąć nóż z swéj rany, i tyle jest tylko w tem prawdy, że narzędzie to podjął z ziemi, gdzie je zbrodniarz po spełnieniu czynu cisnął był podczas ucieczki. Hr. Dandini przypomina sobie tego człowieka, z którym przez kilka dni spotykał się był każdego ranka na tem samém miejscu, którędy i hrabia przechodził codziennie i o téj saméj godzinie, idąc do swego biura w pałacu policyi na placu „Monte Citorio". Wczoraj i przedwczoraj już przyjmował Dandini wizyty. *(A. a. Z.)*

Niemce.

Rozumie się samo przez się, że prawodawstwa krajowe pojedyńczych państw niemieckich niemogą zawiérać rozporządzeń i instytucyi, któreby się sprzeciwiały ustawom zasadniczym i celom związku. Jeżeli bowiem istotą związku właśnie jest zebranie najwyższych i najważniéjszych interesów narodu, natedy obok związku niemoże egzystować specyalne prawodawstwo, któreby w dążeniu i działaniu swojém przeciwne było zamysłom i postanowieniom związku. Ta prawda tak jest pojedyńcza i jasna, że niepotrzebuje ściślejszego uzasadnienia. Jeżeli związek ma się stać żywą prawdą, przedstawiając silny i uporządkowany organizm, tedy musi wszystko sprzeczne uchylić, a wszystkie nieprzyjazne żywioły rzucone do swego łona wytępić uzdrawiającą dzielnością swojéj żywotnéj zasady.

Związek niemiecki jest co do swego wewnętrznego składu ściśle monarchiczny. Artykuł I. aktu związkowego oznacza członkami jego *udzielnych* książąt i wolne miasta Niemiec. Udzielność książąt jest przeto punktem kardynalnym, około którego się obraca cała organizacya związku. Znaczenie i polityczne stanowisko czterech wolnych miast, Lubeki, Frankfurtu, Bremy i Hamburga niknie poniekąd w obec monarchicznéj istoty wszystkich innych części związku i rozumie się samo przez się, że ich odrębne urządzenia polityczne niemogą w niczem zmienić fundamentalnego charakteru związku.

Udzielność książąt niemieckich, o ile stanowi podstawę prawa związkowego, może także tylko w postanowieniach samego aktu związkowego i celami związku być ograniczoną. Na czele tych celów stoi utrzymanie wewnętrznego spokoju i porządku Niemiec, a przez niebezpieczne położenie prawie wszystkich krajów Europy nabył ten cel szczególnego znaczenia. Jestto kwestya trwałości i egzystencyi nietylko pojedyńczych państw, ale i związku; powinna przeto górować nad innemi względami. Aby odpowiedzieć temu pierwszemu zadaniu wszystkich rządów, potrzeba przedewszystkiem zachować panującym książętom owe główne kryterya władzy monarchicznéj bez któréjby niebyli w stanie podać gwarancyę wykonania swoich obowiązków związkowych i zachowania jednomyślnéj polityki. Ponieważ tylko książęta związkowi są obowiązani, rzeczą przeto związku jest czuwać nad tem, aby zostali książętami i aby ich władza niepopa-

dła w ręce, które z wiązkiem nie stoją w stosunku ugody, a po których spodziewaćby się niemożna popierania celów związkowych.

Wszelkie akta legislacyjne, które udzielność książąt niemieckich albo zupełnie znoszą albo znacznie ograniczają, nie dadzą się przeto usprawiedliwić ze stanowiska związku. Gdzie się przeto zakradły, tam powinny być uchylone na mocy władzy zasady monarchicznéj, któréj się żaden niemiecki książę związkowy zrzec nie może i niepowinien.

Do téj kategoryi należą przedewszystkiem zaprojektowane przez parlament frankfurtski, a potem do ustaw krajowych przyjęte prawa zasadnicze.

Ten operat jest czystym wynikiem zasady republikańskiéj takzwanéj udzielności narodu, którą parlament jako godło umieścił na czele wszystkich swoich uchwał. Miały one stanowić podstawę dla republikańskiéj formy rządu Niemiec, a gdy ten cel uchylono, niemają już teraz żadnego znaczenia.

Większe państwa niemieckie uznając słusznie niebezpieczeństwa wynikające z tych ogólnych niejasnych postanowień, odmówiły w swojém terytoryum albo poprzednio uchwałom frankfurtskim wszelką prawomocność, albo wykreśliły je później z rzędu swoich ustaw krajowych. Istnieją jednak formalnie ogłoszone w niektórych mniejszych państwach niemieckich, paraliżują tam władzę rządową i obałamucają pojęcia o prawach obywatelskich. Wielkie państwa, które przecież w końcu mają stawić tamę rewolucyi, i pierwsze ponoszą koszta i ofiary w tym względzie, mają prawo żądać od państw mniejszych zawisłych od ich opieki, uchylenia wszelkich niebezpiecznych instytucyi. Jest to sprawa należąca zupełnie do kompetencyi władzy związkowéj. Jesteśmy tak przekonani o wyrozumiałości wszystkich rządów niemieckich, że się spodziewamy, iż potrzebne zmiany w prawodawstwie wszędzie ukończone będą w drodze legislacyi krajowéj, a zadaniem związku będzie tylko popierać radą tę sprawę. *(L. k. a.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 15. września).

Metal. austr. 5% — $78\frac{3}{4}$; $4\frac{1}{2}$% $68\frac{3}{4}$. Akcye bank. 1244. Sardyńskie — Hyszpańskie 3% $34\frac{1}{16}$. Wiedeńskie 101.

(Kurs giełdy berlińskiej z 15. września.)

Dobrowolna pożyczka 5% — $103\frac{1}{2}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 — $103\frac{1}{4}$ l. Obligacye długu państwa $88\frac{5}{8}$. Akcye bank. $99\frac{1}{2}$. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 9. Austr. banknoty $86\frac{1}{12}$ l.

Grecya.

(Stan rzeczy w Atenach.)

Z Aten donoszą z 9. września: W mieście panuje wielkie wzburzenie. Jedni przed drugimi zwierzają się, że zaszły jakieś niezwyczajne wypadki, i że czas późniejszy wykryje ważne rzeczy. — Mówią o odkryciu spisku demokratycznego, do którego wchodzić także mają niektóre znakomite osoby. Redaktora dziennika opozycyjnego „Minerva" uwięziono już od kilku dni. Równocześnie zaszły też rozmaite zmiany urzędników, a wielu z nich oddalono całkiem ze służby. Wyższych urzędników pozmieniano prawie wszystkich. — W ministeryum transferowano do 400 osób; minister sprawiedliwości poprzenosił wszystkich prezydentów sądowych pierwszej instancyi, minister spraw wewnętrznych wszystkich gubernatorów, a minister spraw zewnętrznych wszystkich konzulów greckich w Turcyi. Sądzą nie bez przyczyny, że zmiany te zostają w pewnym organicznym związku z odkrytym spiskiem, i upewniają, że spiskowi mieli na celu wprowadzić miasto wpływu francuskiego dziś przeważającego w Atenach, wpływ angielski. Wszelkie też ku temu jest podobieństwo, zwłaszcza zważywszy ścisłą jedność demokratycznych usiłowań z postępowaniem angielskiego gabinetu w obec państw kontynentalnych. Do tych niepokojów przyczynia się jeszcze znaczny obieg dość trafnie podrobionych banknotów. Bank narodowy szczególnie tem się niepokoi, i nalega na przedsięwzięcie ostrych środków przeciw temu fałszerstwu. — Niedawno temu stracono osławionego zbójcę Tomanapula. — Uparta opozycya senatu zwolniała już teraz podobno. Zgromadzenie to przyjęło znaczną większością głosów drugą część ustawy finansowej względem organizacyi kas, o którą aż potąd tak mocno się spierano. *(L. k. a.)*

Turcya.

(Złożenie Hajreddina Baszy z urzędu gubernatora Bośnii.)

Z Konstantynopola donoszą z 9. b. m.: Liczne skargi wniesione przeciw bośniańskiemu gubernatorowi *Hajreddin-Baszy*, mianowicie tej treści, że dawny system ciemięztwa wziął znowu górę w tej prowincyi, spowodowały portę do złożenia tego baszy z urzędu i mianowania na jego miejsce *Sami-Baszę* gubernatorem Bośnii i Hercegowiny. Sami-Basza znany jest powszechnie jako mąż ludzki i sprawiedliwy. Wiadomo zresztą, że Omer Basza popierał z swej strony nowego kandydata jak najusilniej, i że nalegał koniecznie na oddalenie Hajreddin-Baszy, a to w interesie powszechnego dobra oddanych mu pod zarząd prowincyi. *(L. k. a.)*

Indye Wschodnie.

(Poczta zamorska.)

Najnowsza poczta zamorska przynosi doniesienia z *Kalkuty* sięgające po 8. sierpnia, i z *Kantonu* po 22. lipca. Ze wschodnich Indyi nie podaje żadnych ważniejszych wiadomości. Natomiast donosi z *Kantonu*, że rokosz doszedł tam do wysokiego stopnia, i mocno się rozszerzył. Cesarskie wojska odpadły masami od wierności dla rządu, i przyłączyły się do armii uzurpatora, który o 40 mil bliżej ku Pekinowi się posunął, i ma teraz 180,000 zbrojnych ludzi pod swemi rozkazami. Religijny i narodowy fanatyzm podnieca jak się zdaje i utrzymuje ten rokosz. Insurgenci obstają z największą gorliwością przy nauce Konfucyusza, chcąc ją utrzymać w powszechnem poważaniu. Dwór Pekiński mają za bezbożny i zepsuty, i za taki go okrzyczeli po całym kraju. Chrześciaństwo nie może się po tem stronnictwie żadnych dla siebie spodziewać korzyści, i przeciwnie musiałoby się obawiać samych tylko przykrości, gdyby rokosz ten nie został przytłumiony. Cesarz chiński wysłał do Tatarów rozkazy wzywając tamtejszych przywódźców do czynnej i spiesznej pomocy. Rokoszanie zaś postanowili wypędzić z kraju wszystkich Tatarów wraz z dynastyą tatarską. — *Z Kalkuty* donoszą o rozpoczętych ze strony Anglii negocyacyach z państwami Nizanu. Zostawiono im do wyboru albo wypłacić dłużne kompanii sumy natychmiast, lub ustąpić obszar kraju przynoszący 36 laków rupii rocznego dochodu. Wątpią jednak o tem, aby Nizan do tego żądania się przychylił. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie z 19. września.)

Lwów, 19. września. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 16r.30k., żyta 11r.30k., jęczmienia 9r., owsa 5r.44k., hreczki 11r.30k., grochu 20r., kartofli 7r.; — za cetnar siana płacono 3r.19k., okłotów 1r.48k. Sąg drzewa bukowego kosztował 30r., dębowego 25r., sosnowego 23r. w. w.

(Ceny targowe w księstwie Bukowinie.)

Czerniowce, 7. września. Według doniesień handlowych płacono w drugiej połowie zeszłego miesiąca na targach w Czerniowcach, Radautz, Serecie, Sadagórze i Wiszniczu w przecięciu za korzec pszenicy 12r.15k.—11r.15k.—14r.—11r.15k.—17r.30k., żyta 9r.10k.—6r.55k.—8r.25k.—8r.20k.—10r., jęczmienia 6r.12k.—6r. 12k.—8r.—6r.—7r.30k., owsa 4r.42k.—3r.—6r.20k.—5r.—4r.45k., hreczki 8r.15k.—0—7r.25k.—7r.30k.—0., kukurudzy 7r.37k.—7r. 44k.—6r.2k.—7r.30k.—10r., kartofli tylko w Serecie 4r. — Cetnar siana kosztował 2r.30k.—1r.12k.—3r.—0—1r.30k., nasienia konicza w Czerniowcach 120r., w Serecie 66r.15k. Sąg drzewa twardego 30r.—20r.—30r.—30r.—20r., miękkiego 24r.—15r.25k.—23r.—0—15r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 9k.—8k.—10k.—$8\frac{3}{4}$k. —$8\frac{3}{4}$k. i garniec okowity po 4r.—6r.15k.—3r.20k.—2r.40k.—2r. 30k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 20. września.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	25	5	29
Dukat cesarski	„ „	5	30	5	35
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	29	9	33
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	50	1	51
Talar pruski	„ „	1	43	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	85	30	85	55

(Kurs wekslowy wiedeński z 17. września.)

Amsterdam 164 l. 2. m. Augsburg $117\frac{1}{4}$ l. uso. Frankfurt $116\frac{5}{8}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $172\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwurna $115\frac{1}{4}$ p. 2. m. Londyn 11.32. l. 2. m. Medyolan —. Marsylia $138\frac{3}{4}$ p. Paryż $138\frac{3}{4}$ l. Lyon —. Bukareszt 237. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $22\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. września.

PP. Maxymowicz Jędrzej, z Sambora. — Czajkowski Jan, ze Stryja. — Terlecki Julian, z Łanowic. — Wierzchowski Wincenty, z Krechowca. — Papara Stanisław, z Dalnicza. — Zagórski Karol, z Tarnopola. — Pawlikowski Klemens, z Czerczeka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. września.

Hr. Baworowski Wacław, c. k. rotmistrz, do Mikuliniec. — Baron Brunicki Jan, do Rudy różanówkiej.— PP. Łodyński Hieronim, do Milatyna. — Parzelski Franciszek, do Suszna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. września.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	'''	''''				
6 god. zr.	28	3	6	+ 4,5°	+ 15°	zachodni	pogod. ☉
2 god. pp.	28	2	8	+15°	+ 4°	cicho	pochm. „
10 g. w.	28	2	8	+ 9°		„	„

TEATR.

Dziś: opera niem.: „**Der Freischütz.**"
W Poniedziałek: dramat polski: „**Marya Tudor.**"

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 38.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.